

# Blues dla prostych kobiet – Krzysztof Kruszewski

Ej Danusiu, wciąż pamiętasz o mnie  
Co tu zrobić, kiedy serce już niemodne  
Ty z Małgosią-to umiecie wszystko  
Ja się kłaniam bardzo nisko  
Nie wiem czemu zakochanym  
Ale jestem już rozgrzany  
Powiem krótko, bardzo cisło  
Choć to żadne lodowisko  
Pewna Dama, a-tak rano  
Myśli sobie-żem przegraną  
I tak w kółko jej powtarzam  
Że to także tu się zdarza  
Więc podobni my troszeczkę  
A co dalej za chwileczkę  
Nie wiem czemu jeszcze w pełni  
Nie skończony remont mebli  
Ja jak szafa lub komoda  
Ona lampa, bardziej młoda  
Brak wspólnego położenia  
Daje trochę do myślenia  
Wy się pewnie uśmiejecie  
Wziął mnie kotlet w galarecie  
Danka mowie Tobie przecież serio  
I to miłość jest na pewno  
A Małgosie to przyszykuj  
Gdybym nie wziął dziś zastrzyku  
Bo żem z cukrem za-mo-ta-ny  
Tą rozmową między nami  
Wyglądacie całkiem dobrze  
To tak piszę pod melodie  
Danki kwiaty ulubione  
Dają zapach w moją stronę  
Wiem Małgosiu, że smutnieje  
Kiedy nie wiem co się dzieje

# Ale Ty masz za to wdzięki Dzięki którym jestem wielki

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych